



Jerzy Bińczycycki

Wykonały: Małgosia Krasny i
Ola Korbiel 6a



Życiorys

Aktor filmowy i teatralny
oraz reżyser, urodził się 6
września 1937 roku
w Witkowicach.



Życiorys

W 1961 r.
ukończył Państwową
Wyższą Szkołę Teatralną
im. Ludwika Solskiego
w Krakowie.



Życiorys

Po studiach trafił do katowickiego Teatru Śląskiego. W 1965 roku rozpoczął pracę w Starym Teatrze.



Życiorys

Jerzy Bińczycki
ponad trzydzieści lat
występował na scenie
Starego Teatru
w Krakowie. Należał
do gwiazd krakowskiej
sceny.



Życiorys

W 1975 r. Jerzy Antczak zaangażował go do roli Bogumiła w adaptacji "*Nocy i dni*" Marii Dąbrowskiej



Życiorys

Jego rola przeszła do historii polskiego kina. Aktor otrzymał za nią wiele nagród, a film został nawet nominowany do Oscara.



Życiorys

Kilka miesięcy przed śmiercią został dyrektorem Starego Teatru.



Życiorys

Zmarł 2 października 1998 roku
w Krakowie.

Filmy i sztuki

Między innymi wystąpił w:

- ***Ludzie królestwa***- Roberta Penna Warrena,
- ***Mord w katedrze***- Jerzego Jarockiego,
- ***Hamlet***- Andrzeja Wajdy,
- ***Noce i dni***- Marii Dąbrowskiej,
- ***Z biegiem lat, z biegiem dni***- Edwarda Kłosińskiego i Andrzeja Wajdy.

Filmy i sztuki

Między innymi wystąpił w:

- ***Magnat***- Filipa Bajona,
- ***Znachor***- Jerzego Hoffmana,
- ***Pan Tadeusz***- Adama Mickiewicza,
- ***Śluby panieńskie, czyli Magnetyzm serca***- Aleksandra Fredry.



Trzy lata po Śmierci aktora jego imię nadano Szkole Podstawowej nr 68 w Krakowie-Witkowicach, do której uczęszczał jako dziecko. W okolicy imienin Jerzego, 23 kwietnia, szkoła organizuje co roku " *Złot Jerzyków*". Zaprasza słynnych Jerzych z całej Polski.

Życie prywatne

Pierwszą żoną aktora była aktorka Elżbieta Willówna, z którą miał córkę Magdalenę. Po rozwodzie poślubił Elżbietę z domu Godorowską. Elżbieta i Jerzy Bińczyccy doczekali się syna Jana Bińczyckiego.

Elżbieta Bińczycka

Urodziła się 2 marca w
1955 roku w Krakowie.
Ma 66 lat.



Elżbieta Bińczycka

Ukończyła teatrologię na
Uniwersytecie Jagiellońskim.
Od 1998 roku
pracowała w Starym Teatrze
w Krakowie.



Jan Bińczycki



Syn Elżbiety i Jerzego.
Urodził się 28 lutego
w 1982 roku w Krakowie.
Ma 39 lat.

Jan Bińczycki



Jest absolwentem Wiedzy o Kulturze na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz podyplomowych studiów nt. kultury najnowszej w Instytucie Kultury UJ.

Ciekawostki

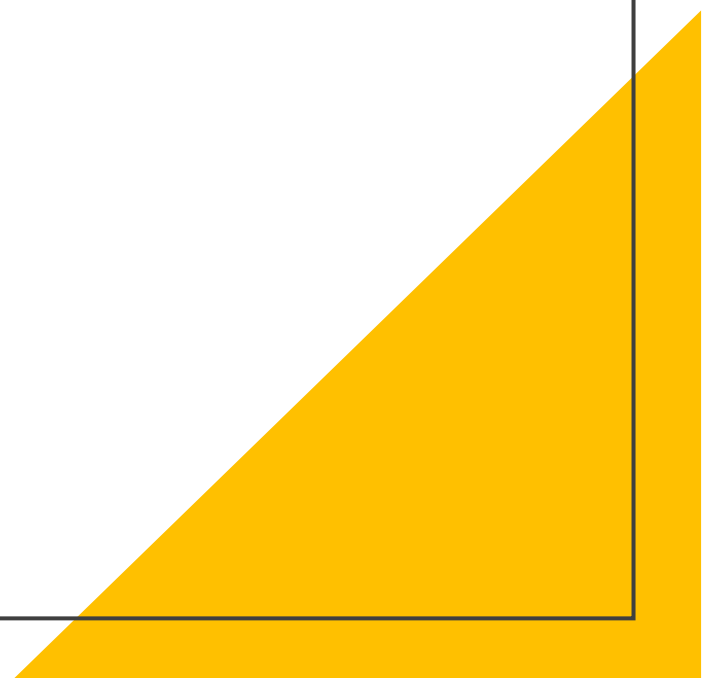


Na studia zdał... dla towarzystwa

Jako młodzienc który miał dobrą posturę trenował boks. Walczył na ringu w wadze półciężkiej, ale był również uzdolniony plastycznie i marzył o studiowaniu architektury. Aktorem został za sprawą kolegi z liceum, Marka Walczewskiego, któremu postanowił towarzyszyć w egzaminach do krakowskiej szkoły teatralnej.

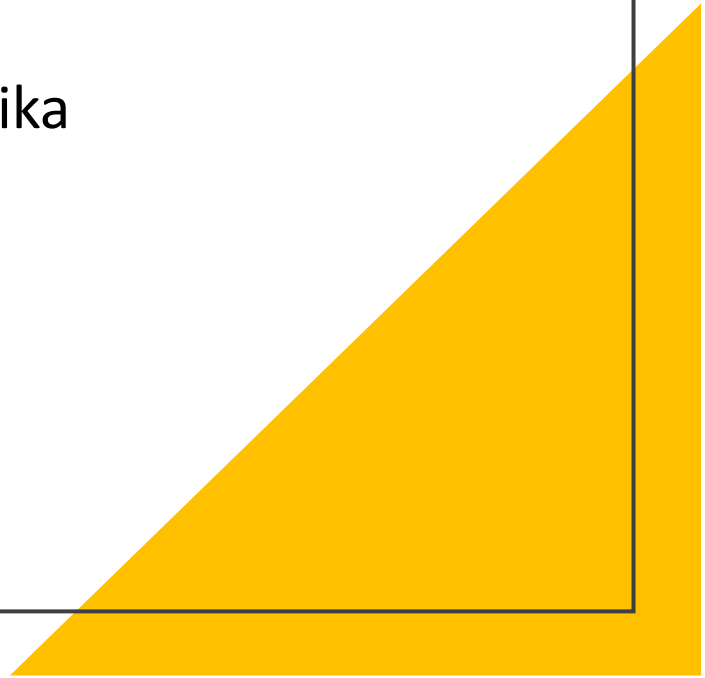
Na studia zdał... dla towarzystwa

Umiał pól "Bagnetu na broń" i modlił się, żeby o więcej nie pytali - zdradziła jego żona, Elżbieta Bińczycka. Zdali obaj!



Nagroda Srebrnego Jabłka

Po śmierci Jerzego Bińczyckiego w 1998 roku Elżbieta i Jerzy otrzymali Nagrodę Srebrnego Jabłka przyznawaną najsympatyczniejszym parom przez czytelników miesięcznika "Pani".



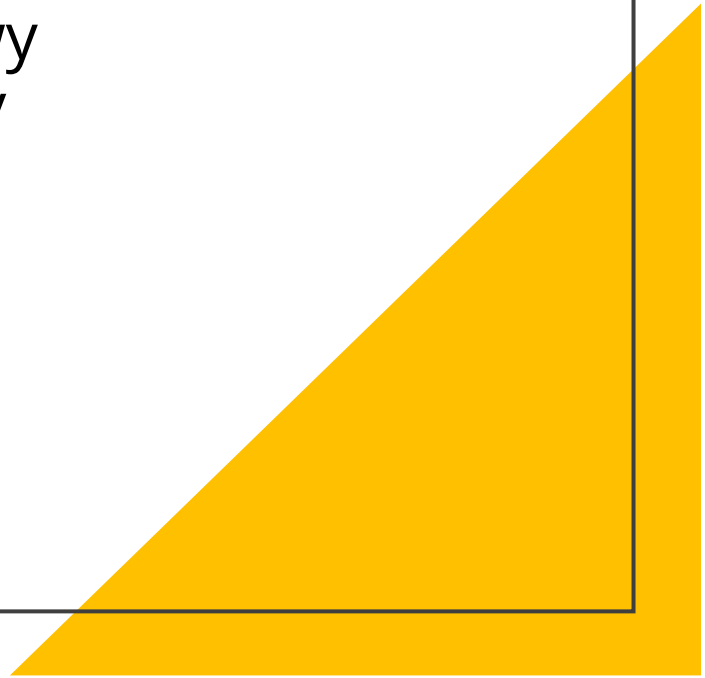
Lubił domy i ogrody

Spełniał się jako architekt amator. Zbudował dom nad morzem, pomagał projektować domy znajomym. Kochał pracę w ogrodzie. - Miał w sobie coś z rolnika, gospodarza - wspominał jego kolega, Jan Nowicki.



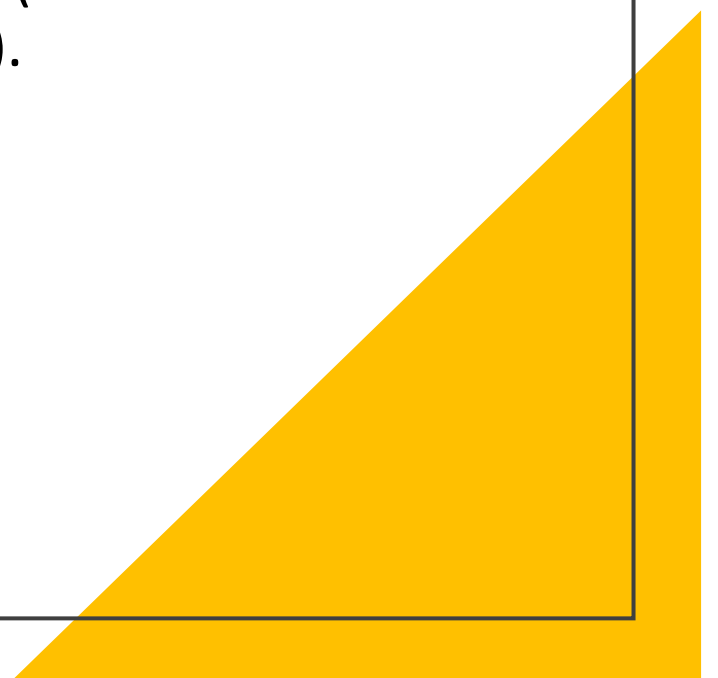
Lubił domy i ogrody

W skansenie w Sierpcu, gdzie kręcono "Pana Tadeusza", Bińczycki wypytywał o szczegóły budowy dachu karczmy. Marzył mu się podobny dom, kryty strzechą.



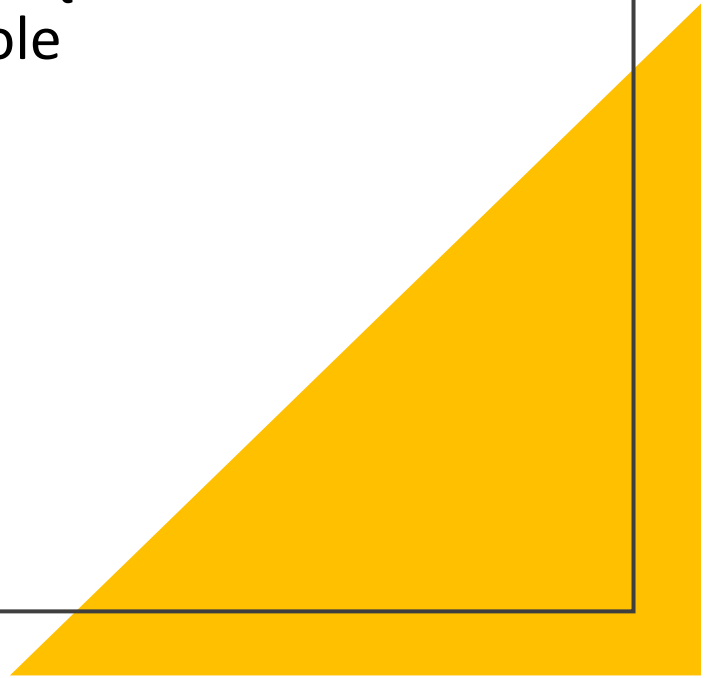
Miłość studencka

Wielką miłością studencką aktora była Aleksandra Górska (dziś można ją oglądać w roli babci w serialu "Ojciec Mateusz").
Niestety, wyszła za mąż za innego.



Bał się, że jest "niefilmowy"

Kiedy grał rolę Bogumiła w " Nocach i dniach" przestraszył się!
Sądził, że źle wygląda przed kamerą. Dotąd grał wielkie role
w teatrze, natomiast tylko epizody w filmach.



Bał się, że jest "niefilmowy"

"Uchwalono, że jestem niefilmowy" - tłumaczył reżyserowi. I rzeczywiście, pierwszego dnia wypadł tak źle, że z rozpaczy chciał oddać pieniądze za taśmę i wracać do domu. Jerzy Antczak przekonał go, by spróbował jeszcze raz. Stworzył kreację, dzięki której, późniejsza główna rola w "Znachorze" potwierdziła jego klasę.





Lubił życie towarzyskie

Gdy był początkującym aktorem, uwielbiał grać z kolegami w pokera. Panowie zaczęli w niedzielę po spektaklu, a kończyli... we wtorek przed próbą (poniedziałki mieli wolne).



Lubił życie towarzyskie

Jako rozwodnik nie unikał towarzyskich imprez. Raz bawił się tak dobrze, że spóźnił się na pociąg, którym miał jechać na plan "Nocy i dni".

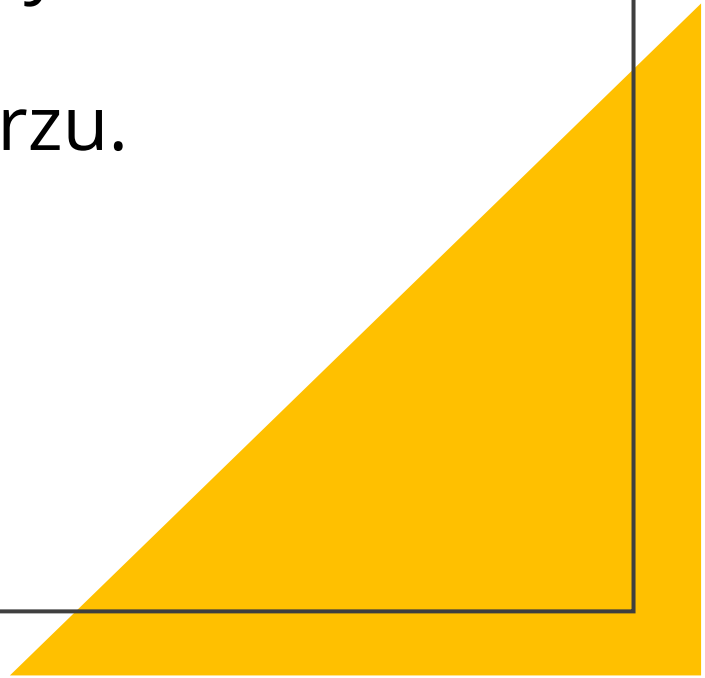


Lubił życie towarzyskie

Na peron krakowskiego dworca wpadł w ostatniej chwili i dogonił oddalający się pociąg. Wskoczył na stopień ostatniego wagonu, uczeplił się zamkniętych drzwi i... tak przejechał wiele kilometrów, ponieważ był to ekspres. Dotarł do pracy tak zziębnięty i zmęczony, że kilka godzin dochodził do siebie.

Był figlarzem

Ponoć odzywał się rzadko, ale tak, że wszyscy padali ze śmiechu. Wymyślał też przeróżne żarty, np. lubił straszyć w teatralnym korytarzu.



Był figlarzem

W sztuce była scena zbiorowa, w której wielkie artystki rzucały się na winogrona i dla Jerzego Treli, Jerzego Bińczyckiego i dla Jerzego Stuhra już nie wystarczało. Do każdego owocu wstrzyknęli roztwór soli, a później patrzyli jak koleżanki się objadały.



Dziękujemy
za uwagę